

Czytelnia Bezpłatna
Rzemieślników i niezamożnych mieszkańców m. Radomia
w roku 1892

Radom W Drukarni i Litografji J. Grodzickiego 1893 s. 14, 141b.

Czytelnia Bezpłatna

Rzemieślników i niezamożnych mieszkańców miasta Radomia
w roku 1892

/Sprawozdanie zarządzającego czytelnią Karola Hoffmana i kasyera tejże
instytucji Franciszka Laskowskiego, odczytane na posiedzeniu miesięcznym
Komitetu nadzorczego czytelni bezpłatnej w dniu 15-ym Stycznia 1893 r./

W roku 1892, czwartym swego istnienia, czytelnia bezpłatna otwartą była na użytek
uczestników 207 razy w ciągu 324 godzin przyjęcia/116 deżurów dwugodzinnych
i 92 jednogodzinne/. W tym czasie załatwiono 7595 zapotrzebowań stałych
uczestników/więcej niż w poprzednim roku o 1414/ przy czem wydało 8430 tomów
/więcej niż w roku poprzednim o 1614 tomów/, nie licząc wydawania pojedynczych
numerów pism periodycznych bieżących, na które zapotrzebowano, licząc 1 pismo
na 1 zapotrzebowanie, było 15 oraz pojedynczych tomów czytelnikiem przygodnym.

Z liczby ogólnej 8430 tomów wydane zostały czytelnikom: 8249 w języku
polskim i 181 w ruskim; w tej liczbie wydane: a/dzieł naukowych 486, b/moralne-
religijnych 79, c/dla młodzieży 529, d/poezji 177, e/ dramatycznych 143, f/belli-
trystycznych 6201, g/ roczników pism periodycznych z lat dawnych 815. - Przecięc-
wo na deżurze wydawane 40 tomów, na godzinę zaś wypada wydanie 25 tomów.

Przy czem powtórzyć wypada, iż deżury krótsze/jednogodzinne/są uciąż-
liwsze od 2-godzinnych, gdyż w krótszym przeciągu czasu wypada obsłużyć równą
jeżeli nie większą liczbę osób. Wprowadzone jeszcze w roku 1890 deżury dwu-
osobowe utrzymały się i w roku sprawozdawczym i odbywają się w ten sposób,
iż bibliotekarz/lub zastępujący jego miejsce/ wykreśla w księdze zwracane
i zapisuje wydawane dzieła, a deżurny pomocnik jego wydaje książki uczestnikom
i rozmieszcza w szafach odebrane.

Wedle ustanowionego, po wzajemnem porozumieniu się z sobą deżurnych,
regulaminu, deżury spełniają obecnie: zarządzający czytelnią - stale, członkowie
komitetu: p. Kazimierz Tołwiński w niedziele i święta, p. Franciszek Laskowski
we wtorki, p. Marcelli Szafranski w soboty i wigilje świąt, we czwartki zaś
deżuruje p. Helena Hoffman.

Ruch deżurów w roku sprawozdawczym przedstawia się, jak następuje:
Zarządzający czytelnią odbył deżurów sam 15 dwugodzinnych i 23 godzinne,
wspólnie z członkami zarządu P. p. M. Szafranskim 41 dwugodzinnych, F. Laskows-
kim 2 dwugodzinne 15 godzinnych, Wł. Kobylińskim 19 godzinnych, K. Tołwińskim
21 dwugodzinnych i T. Wędrychowskim 2 dwugodzinne, z pomocnikami deżurnych:
p. Heleną Hoffman; 12 dwugodzinnych i 7 godzinnych, p. Kazimierzem Ruszczewskim
1 dwugodzinny i 1 godzinny, z p. J. Dulebą 5 godzinnych, z p. M. Terpiłowskim
9 godzinnych, wreszcie we trzech: p. p. Szafranskim i Laskowskim - 1 godzinny dwu-
godzinny, z p. p. F. Laskowskim i J. Dulebą 2 1-godzinne, z p. p. M. Szafranskim i J.
Dulebą 2 dwugodzinne, z p. p. K. Tołwińskim i K. Ruszczewskim 1 dwugodzinny, z p.
K. Tołwińskim i p. Heleną Hoffman 1 dwugodzinny.

Oprócz wyżej wymienionych wspólnych deżurów z zarządzającym p. p.
członkowie zarządu oraz pomocnicy deżurnych odbyli jeszcze deżury jak nastę-
puje: p. M. Szafranski sam 3 dwugodzinne, 2 godzinne, z p. J. Dulebą 2 dwugodzinne,
z p. Wł. Kobylińskim 1 godzinny; p. K. Tołwiński; sam 6 dwugodzinnych, z p. K.
Ruszczewskim 1 dwugodzinny; p. Fr. Laskowski z p. J. Dulebą 1 godzinny, p. T. Wędry-
chowski sam 1 dwugodzinny i z p. Wł. Kobylińskim 1 godzinny; p. K. Ruszczewski
sam 1 dwugodzinny, 1 godzinny, z p. J. Dulebą 1 godzinny, p. Helena Hoffman sama

1 dwugodzinny, p. J. Duleba sam 1 godzinny. Ponieważ, jak to z przytoczonych danych widzieć się daje, zapotrzebowanie uczestników w ciągu deżuru bywa przeciętnie 40 i tyleż dzieł potrzeba stosownie porozmieszczać nie po szafach, co daje małe zajęcia deżurnych; niepodobna przeto nie wyrazić w tym miejscu serdecznego podziękowania szanownym Deżurnym, sprawującym honorowo swe uciążliwe obowiązki, dzięki czemu czytająca publiczność bywa obsłużoną szybko i dobrze, a zarządzający lub jego zastępca o połowę mniej ma trudu i zajęcia.

W dniu 1-m Stycznia roku sprawozdawczego uczestników stałych/nie licząc przygodnych/było 202. W ciągu roku przybyło 121, ubyło zaś jak następuje: z powodu zgonu 4. W tej liczbie zgasł przedwcześnie 16-letni Anteo Wojciechowski, uczestnik czytelni od pierwszych chwil jej założenia, chłopiec wielkich zdolności i chęci dążenia do światła, który nie dalej jak przed rekiem występem swym w roli Szymusia w komedii "Takich więcej"/granej na rzecz czytelni/żak zachwycił publiczność.

W ostatnich chwilach życia jeszcze nie wypuszczał z ręki dzieła, wziętego z czytelni, dziwiąc się tylko, że go czytanie nie zajmuje tak jak dawniej. Z boleścią wielką a prawdziwą wykreśliliśmy z listy czytelników tego chłopca, któremu tak pięknie zdawały się uśmiechać nadzieje. Niech mu ziemia lekka będzie! Z powodu nie akuratnego zwrotu książek/przetrzymania po nad termin oznaczony przepisami, zniszczenia lub zagubienia książki/37, z powodu wyjazdu z Radomia 5, w skutek odmowy poręczyciela 3, przestało czytać chwilowo 16 i wykreśliło się na własne żądanie 28.

Zatem w dniu 1-m Stycznia r. b. 1893 pozostaje 230 uczestników stałych. W powyższej liczbie otrzymuje książki za poręczeniem/najodpowiedniejszą rekojmia zwrotu/134, po złożeniu zastawu książkowego 61 i za własnym zobowiązaniem 35.

Bez opłaty wpisowego korzysta z czytelni 10 członków, reszta zaś po opłaceniu przy zapisaniu się jednorazowego wpisowego w kwocie 20 kopiejek.

W liczbie wspomnianych 230 uczestników korzystających w obecnej chwili z czytelni bezpłatnej jest 67 rzemieślników, 34 pracowników warsztatów kolejowych i fabrycznych, 24 małoletnich czytających z upoważnienia rodziców lub opiekunów/również należących przeważnie do sfery rzemieślniczej/, 41 urzędników lub ich żon, 1 b. urzędnik, 4 dependentów i aplikantów, 2 farmaceutów, 1 geometra, 1 nauczyciel prywatny, 1 nauczycielka, 5 drobnych kupców i kupcowych, 7 subjektów handlowych, 2 szwaczki, 2 ogrodników, 4 woznych, 1 podoficer żandarmski, 1 stróż rządu Gubernialnego i bez bliżej oznaczonego zajęcia 32.

Podług kwitariusza czytelni, do końca 1892 roku 493 osoby zapisały się na uczestników czytelni, dodawszy do tej liczby członków czytających bez opłaty wpisowego oraz przygodnych czytelników, otrzymamy ogólną liczbę-600 osób, korzystających z usług czytelni od początku jej założenia.

Na początku 1892 r. dzieł zakatalogowanych polskich było 1568 w 1982 tomach, w ciągu roku przybyło 516 dzieł w 658 tomach, tak że czytelnia liczy obecnie 2084 dzieła w 2640 tomach. Z łącznej liczby dzieł zakatalogowanych w roku 1892 nabyło z funduszy czytelni 377 dzieł w 481 tomie, przedstawiających wartość rs. 596 kop. 73/z oprawą/, i otrzymane jako ofiary od różnych osób 139 dzieł w 177 tomach, przedstawiających wartość rs. 279 kop. 54/z oprawą/. Ogółem czytelnia polska przedstawia wartość 3525 rs. 49 k. Szczęśliwym trafem nabyło od p. Z. G. biblioteczkę złożoną z 306 tomów dzieł cennych i wyborowych, przyczem koszt 1-go tomu wyniósł 33 kop., podczas, gdy sama oprawa przeważnej części dzieł zakupionych przedstawia tę wartość. Za tę ofiarność publiczna w naturze zmniejszyła się znacznie. Praktyka wykazuje najdowodniej, iż gdyby-jak chcą niektórzy-nie urządzać przedstawień i zabaw na zakup nowych dzieł to czytelnia wkrótce, przy ciągłym niszczeniu dzieł, przestałaby zadowalać wymagania tak poważnego zastępu czytelników.

Biblioteczna rosyjska na początku 1892 roku liczyła 160 dzieł w 188 tomach, w ciągu roku nabyło z funduszy czytelni 38 dzieł w 47

xoprócz uczniów i uczenie Gimnazyów, którym na zasadzie przepisów Władzy korzystanie z czytelni jest wzbronione.

tomach, przedstawiających wartość rs.55 kop.91 i otrzymamy jako ofiary 17 dzieł w 18 tomach, przedstawiających wraz z oprawą wartość 10rs. 96 kop.

Obecnie biblioteczna rosyjska posiada 215 dzieł w 253 tomach, przedstawiających wartość rs.204 kop.44/z oprawą/.

Ogółem-nominalna wartość dzieł, znajdujących się w czytelni, przedstawia się w summie 3759 rs.93 kop., nie licząc bieżących kompletów pism i wydawnictw peryodycznych.

Książki i wydawnictwa, stanowiące własność czytelni, mieszczą się w ośmiu dużych szafach nie zamykanych, jako praktyczniejszych w użyciu. Wartość inwentarza, stanowiącego własność czytelni tj.8-u szaf, stołu, ławek, krzeseł, balustrady, etażerki, lampy błyskawicznej, zegara, kasetki i.t.pod. wynosi rubli srebrem 110.

Czytelnia zaasekurowana jest w towarzystwie "Moskwa" w summie rubli srebrem 1 000.

Z pism i wydawnictw peryodycznych czytelnia bezpłatna w roku ubiegłym otrzymywała następujące: polskie: "Ateneum", "Biesiada literacka", z dodatkiem powieściowym, "Biblioteka Warszawska", "Encyklopedia powszechna ilustrowana wielka"/nie wydawana do domu/, "Gazeta Radomska"/przez ciąg pierwszych 5-ciu miesięcy, dar Redakcji/, "Gazeta rzemieślnicza", "Głos", "Kronika redzianna", "Mucha", "Dziennik polski", "Przegląd pedagogiczny", "przyjaciel dzieci", "Przyjaciel zwierząt"/dar redakcji tego pisma/, "Wędrowiec" i "Zorza", z rosyjskich pism: "Car-kołokoł", "Rodina" i "Wokrug swiata", oprócz tego Redakcja miejscowego dziennika gubernialnego oddawała na rzecz czytelni pismo "Remieslennaja gazeta". Sprawa prenumeraty pism w roku 1893 dotychczas nie załatwiona ostatecznie dla braku funduszy w kassie.

W szeregu łaskawych ofiarodawców czytelni na pierwszym miejscu wymienił się gość znany Autorkę naszą Hajotę/panią Helenę Janinę Szolc Rogozińską/, która połowę czystego dochodu z odczytu swego, danego w Radomiu w dniu 15 ym lutego 1892 r., w kwocie rs.61 kop.47 ofiarowała na rzecz czytelni. Za tak hojny dar Zarząd czytelni raz jeszcze składa serdeczne podziękowania czcigodnej ofiarodawczyni. Na nie mniej serdeczną podziękę zasłużyło sobie grono Szanownych Amatek i Amatorów sztuki dramatycznej, którzy czas swój, pracę, talent i zasoby składali na usługi instytucji, nieraz w najnieprzyjajniejszych warunkach, wymagających prawdziwego poświęcenia się z ich strony.

Na liście dobroczyńców instytucji zapisać dalej wypada: p. Józefa Grodzickiego, właściciela drukarni w naszym mieście, który bezinteresownie wypuszcza z pod prasy swoich sprawozdania z działalności czytelni, oraz inne druki; p. Wojdackiego z Końskich, który ofiarował 49 tomów pism peryodycznych, trwale oprawnych, oraz p. W.P. z Radomia, który złożył 16 tomów dzieł cennych, pięknie oprawnych.

"Bóg zapłać wszystkim"!

Praktyka paroletnia istnienia czytelni wykazuje stałe zwiększanie się liczby uczestników i ich zapotrzebowań z końcem jesieni i zmniejszanie się takowych z wiosną: w lecie książki czytane są mniej chętnie i przetrzymywane dłużej, za to w tym okresie czasu zjawia się więcej uczestników przygodnych, z pośród czasowo bawiących w Radomiu. Są to jednak fakty zbyt znane i powszechnie obserwowane, abyśmy je potrzebowali bliżej tłumaczyć.

Co się tyczy potrzeby dzieł, to znów powtórzyć wypada, cośmy już niejednokrotnie zaznaczali, iż większość czytelników/a zwłaszcza rzemieślników/ lubuje się w dziełach historycznych. Każdy niemal z nowo zapisujących się czytelników zaczyna od stereotypowego żądania: "Ogniem i mieczem", "Potop", "Pan Wołodyjowski", lub "Stara baśń", "Bracia zmarłych wsta, cy" itd. Młodeciani czytelnicy posiadają podróży i przygód, więc "Wędrowca" "Robinsonów" wszelkiego rodzaju, Mayne-Reida i w ogóle wydawnictw obrazkowych.

Roczniki pism ilustrowanych poszukiwane są przez wszystkich również jak i dzieła z tytułami, obrachowanymi na efekt. t. zw. "krzyżacami"

Przedstawiciele inteligencji żądają wydawnictw najświeższych, renomowanych i zalecanych przez krytykę. Poniżej przytaczamy wykaz kilkunastu najbardziej poczytnych dzieł, pozostawiając wnioski uznania osób kompetentnych.

Najbardziej poczytnem było Sienkiewiczowskie "Ogniem i mieczem" /48 czyt./, tegoż "Potop" liczył 40 czyt., dalej następują: Rzewuskiego "Zapereżec" 25 czyt., Sienkiewicza "Pan Wpłodyjewski", Kraszewskiego "Dola i niedola", Bałuckiego "Za winy niepopelnione" po 23 czyt., Kerzeniowskiego "Jedynaczka, Dwa śluby" i in. i Bałuckiego "Biały murzyn" po 22 czyt., Bałuckiego "Żydówka" 20 czyt., Rodziewiczówny "Dewajtis" 19 czyt., Prusa "Lalka", Kraszewskiego "Bracia zmartwychwstańcy", Jeża "Rycerz chrześcijański", Bałuckiego "Byle wyżej", Zacharjasiewicza "W kresach", Rodziewiczówny "Szary proch", "Starszy dziadunio", "Kwiat lotosu" po 18 czyt., Bałuckiego "Sabina", powieść historyczna "Zamek krzyżacki" po 17 czyt., Kraszewskiego "Stara baśń" i "Chata za wsią", Bałuckiego "Błękitne błyszczące nedze", Coopera "Stepy" po 16 czyt., Orzeszkowej "Eli Makower", Rodziewiczówny "Ona, broszura "Arcyksiążę Rudolf", "Historia Indian" po 15 cz., Kraszewskiego "Półdjabł Weneckie", Orzeszkowej "Na dzień sumienia", Bernatowicza "Pojata" po 14 czyt., Kraszewskiego "Historia o Janaszu Korczaku i pięknej miecznikównie", Hajoty "Nowelle", Jokai a "Przez wszystkie piekła", Gaume "Suema, niewolnica Afrykańska" po 13 czyt., Kraszewskiego "królewscy synowie", Skiby "ad poziomy", Bałuckiego "O kawał kawał ziemi", Przyborowskiego "liść akacyi" i "Noc z 3 go na 4 ty Grudnia" po 12 czyt., Hajoty "Co życie dało" i Beccher Stove "Chata wuja Thoma" po 11 czyt., Kraszewskiego "Masław", Przeszkowej "W klatce", Jokai a "Poruszymy z posad ziemi", Hugo "Historia zbrodni", Dostojewskiego "Zbrodnia i kara" po 10 czyt., Reszta dzieł liczyła mniej niż po 10 czyt., "Kłosów" pojedynczych tomów wydano 218, "Biesiady literackiej" 99, "Tygodnika ilustrowanego" 82. Z poważniejszej literatury: Bellamy ego "W roku 2000", Szymanowskiego "300 portretów zasłużonych Polaków i Polek" i Flammarion na "Urania" po 10 czyt., Rogalskiego "Dzieje Krzyżaków", "Dzieje Jana Sobieskiego" po 7 czyt., Seignobos a "Historia cywilizacji", Puzyrewskiego "Wojna Polsko-Rosyjska" po 6 czyt., Smilesa "Pomoc własna" 5 czyt., Dygasińskiego "Jak się uczyć i jak uczyć innych", Bema "Jak mówić po polsku", Korotyńskiego "Jak pisać po polsku" po 4 czyt., Z dzieł treści religijno-moralnej największą poczytność miało dzieło O. Didona "Jezus Chrystus", liczące 7 czyt., z utworów poetycznych "Marya" Malczewskiego 8 czyt.

Z dzieł dla młodzieży najwięcej czytelników liczyły: Rotha "Młody wygnanien", Mayne-Reid a "Porwana siostra" po 17 czyt., Mayne-Reid a "Ziemia ognista" i "Dolina bez wyjścia" po 15 czyt., Przyborowskiego "Lelum Polelum" i Bukowieckiej "Behater Tebański" po 13 czyt., Zaleskiej "Z krainy czarów" 12 czyt., Anczyca "Przygody żeglarzy", Campego: "przygody Robinzona" po 10 czyt., "Przyjaciela dzieci" pojedynczych tomów wydano 32, "Wieczorów rodzinnych" 11.

Z dzieł russkich najbardziej poczytne były "Gazeta Gacuka" 13 czyt., Fee go "Robinzon Kruze" 8 czyt., "Zapiski" Berga i Mayne-Reid a "Wsadnik biez gaławy" po 7 czyt.

Utworzony w roku 1890, za zezwoleniem J.W. Naczelnika Gubernii, Komitet nadzorczy, złożony z 12 przedstawicieli rzemiosł i inteligencji miejscowej w ciągu roku ubiegłego odbył 12 miesięcznych i 2 nadzwyczajne, razem 14 posiedzeń, na których rozpatrywane były sprawy bieżące, gospodarcze i debatowano nad rozwojem i dobrobytem instytucji. X

Wskutek wykreślenia się paru członków Zarządu, w składzie Komitetu nadzorczego zaszły pewne zmiany, tak że obecnie skład tego komitetu przedstawia się jak następuje:

- P.p. Dutkowski Leopold
- " Dr. Fidler Henryk
- " Grodzicki Józef
- " Laskowski Franciszek /kassyer/
- " Okoniewski Bonifacy /członek komissyi rewizyjnej/

xProtokóły posiedzeń, prowadzone w języku rossyjskim i polskim, zapisują się do oddzielnej księgi

- P.p. Dr. Piętkowski Bronisław
- " Skibiński Julian
- " Szafranski Marcelli/zastępcą zarządzającego, członek komisji rewizyjnej
- " Tełwiński Kazimierz/członek komisji rewizyjnej/
- " Warcenem Aleksy
- " Wędrychowski Tadeusz
- " Wróblewski Ewaryst
- " Hoffman Karel/zarządzający czytelnią/

W ten sposób, Komitet nadzerczy/nie licząc zarządzającego/ składa się z 4 przedstawicieli rzemiosł, 2 doktorów, 1 inżyniera, 3 urzędników, 1 właściciela domu i 1 pomocnika adwokata przysięgłego.

Z dniem 10 tym Lipca r. 1892 lokal czytelnicy przeniesiony został na ulicę Spacerową do domu W-go Szafranski, gdzie tegoż dnia w obec P.P. Komitetowych i przybyłych osób, J. Ksiądz Naulewicz dopełnił poświęcenia nowego lokalu. W lokalu tym czytelnia mieści się obecnie, mając na swój użytek dużą i widną salę na 1 piętrze z przedpokojem dla przyjmowania interesantów.

Wyżej zaznaczyliśmy już, iż ofiarność publiczna w naturze/w formie darów książkowych/w porównaniu z latami ubiegłymi znacznie osłabła, toteż też samo powtórzyć wypada, mówiąc o popieraniu przez Publiczność zabaw, urządzanych w roku zeszłym na dochód czytelnicy. W porównaniu z r. 1891 czytelnię ominęły dwa źródła dochodu: z balu rzemieślniczego, którego wcale nie urządzano i z przedstawienia rzemieślniczego, danego na inne cele. Urządzone natomiast: Zabawa ogrodowa, /ze współudziałem orkiestry właściańskiej p. Namysłowskiego/ i 2 wieczory dramatyczne nie zdołały ścięgnąć szerszych zastępów publiczności. Czytelnia widocznie przestała być "modną".

Wprawdzie bez deficytu, ale i bez zapasowego kapitału, jaki mieliśmy w zeszłym roku, rozpoczynamy rok nowy, nie ustając w pracy ani w zabiegach.

Wydatki czytelnicy rok rocznie wynoszą z górą rs. 400, czekają więc p.p. komitetowych nowe zabiegi i trudy, lecz Zarząd czytelnicy żywi nadzieję, iż przy łaskawej protekcji Władzy i poparciu Publiczności sprawy materialne czytelnicy nie doznają braku.

\$

S T A N K A S S Y

Czytelnia Bezpłatnej
dla niezamożnych mieszkańców miasta Radomia
za 1892 r.

nr porządkowy	Wyszczególnienie	Summa	
		rubli	kop.
Przychód			
1.	Z dniem 1 Stycznia 1892 r. kassa posiadała	105	73
W ciągu roku wpłynęło:			
2.	Wpisowych	22	80
3.	Ofiar dobrowolnych	35	80 x
4.	Dar W-nej Rogozińskiej/Hajoty/	61	47
5.	Za sprzedane wysortowane książki i pisma	12	45
6.	Za katalogi	34	80
7.	Z zabawy ogrodowej	59	01
8.	Z 2-eh przedstawień Amatorskich	126	44
Razem		458	50
Rozchód:			
1.	Najem lokalu z opałem, oświetleniem i usługą	100	-
2.	Kupno książek	215	35
3.	Prenumerat pism z przesyłką pieniędzy	33	86
4.	Oprawa książek	23	90

